

Sygn. akt I Ca 118/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący-Sędzia	SSO Adam Simoni
Sędzia:	SSO Tadeusz Strzyż (spr.)
Sędzia:	SSO Barbara Chłędowska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Edyta Rak

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2013 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie

z dnia 27 listopada 2012 r. sygn. akt I C 190/12

1. odrzuca apelację co do pkt I zaskarżonego wyroku;

2. zmienia zaskarżony wyrok w:

a. pkt II o tyle, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.269,28 zł (cztery tysiące dwieście sześćdziesiąt dziewięć złotych dwadzieścia osiem groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 27 listopada 2012 r. do dnia zapłaty,

b. pkt III w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę podwyższa do kwoty 2.055,80 zł (dwa tysiące pięćdziesiąt pięć złotych osiemdziesiąt groszy),

c. pkt IV w ten sposób, że nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rzeszowie tytułem brakującej części wynagrodzenia biegłego od:

- powoda kwotę 160,13 zł (sto sześćdziesiąt złotych trzynaście groszy) z roszczenia zasądzonego w pkt I wyroku,

- pozwanego kwotę 373,65 zł (trzysta siedemdziesiąt trzy złote sześćdziesiąt pięć groszy),

3. w pozostałej części apelację oddala,

4. koszty postępowania apelacyjnego wzajemnie między stronami znosi.

Sygn. akt I Ca 118/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 14 czerwca 2013 r.

Pozwem z dnia 23 grudnia 2011 r. skierowanym przeciwko (...) Towarzystwu (...) w W., powód J. S. żądał zasądzenia kwoty 11.396,83 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

Roszczenie to powód wywodził z wypadku komunikacyjnego z dnia 23 czerwca 2011 r., którego sprawca był ubezpieczony z tytułu O.C. kierowców u pozwanego Ubezpieczyciela. Na dochodzoną pozwem kwotę składało się zadośćuczynienie za doznaną krzywdę – 3.000 zł, odszkodowanie za odzież zniszczoną w wypadku – 902 zł, odszkodowanie za restytucję uszkodzonego motocykla Y. – 7.494,83 zł.

Pozwany ubezpieczyciel wniósł o oddalenie powództwa, przy czym nie kwestionował co do zasady swojej odpowiedzialności odszkodowawczej za sprawcę wypadku. Pozwany podniósł, że likwidując szkodę wypłacił powodowi w sumie 6.970 zł, z czego: 470 zł za zniszczoną odzież, 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 3.500 zł za uszkodzony motocykl. Pozwany stał na stanowisku, że wypłacona kwota odpowiada zarówno szkodzie materialnej, jak i niematerialnej. W szczególności pozwany wywodził, że szkoda w motocyklu Y. była całkowita (koszt jego naprawy przekraczałby wartość pojazdu sprzed wypadku) stąd też powodowi należy się odszkodowanie będące różnicą pomiędzy wartością motocykla sprzed wypadku, a wartością pozostałości.

Sąd Rejonowy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 27 listopada 2012 r., sygn. akt I C 190/12, zasądził (pkt I) od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.644 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 listopada 2012 r. do dnia zapłaty; oddalił (pkt II) powództwo w pozostałej części; zasądził (pkt III) od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.170,64 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu; nakazał (pkt IV) ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 533,78 zł tytułem brakującej części wynagrodzenia biegłego.

Jako podstawę prawną wyroku Sąd Rejonowy powołał art. 822 § 1 k.c. w związku z art. 363 § 1 i 445 § 1 w związku z art. 444 § 1 k.c. oraz – co do odsetek – art. 481 § 1 k.c.

Opierając się o opinię biegłego M. O. Sąd Rejonowy zaakceptował stanowisko pozwanego i uznał, że – z uwagi na znaczny zakres uszkodzeń – naprawa motocykla nie jest ekonomicznie uzasadniona, przy czym bez znaczenia jest fakt, że powód ma możliwość odliczenia podatku VAT od kosztów naprawy. Ponieważ różnica pomiędzy wartością pojazdu w stanie sprzed wypadku, a wartością w stanie uszkodzonym wynosi 6.242 zł (11.204 zł – 4.962 zł), zaś pozwany wypłacił powodowi przed procesem kwotę 3.500 zł, to Sąd uwzględnił w tej części powództwo co do kwoty 2.742 zł (6.242 zł – 3.500 zł). Wartość zniszczonej odzieży powoda Sąd ustalił na kwotę 1.386 zł, a ponieważ pozwany przed procesem wypłacił powodowi z tego tytułu kwotę 470 zł, to różnicę w kwocie 902 zł (takie bowiem było żądanie pozwu) Sąd zasądził. Żądanie zasądzenia dalszego zadośćuczynienia w kwocie 3.000 zł Sąd Rejonowy oddalił uznając, że kwota 3.000 zł wypłacona z tego tytułu przez pozwanego przed procesem jest odpowiednia do doznanej przez powoda krzywdy.

Szczegółowe ustalenia faktyczne, ocena dowodów i ocena prawna poczynionych ustaleń zawarte zostały w pisemnym uzasadnieniu wyroku (k. 157-165).

Powyższy wyrok, w całości, zaskarżył apelacją powód, który zarzucił:

- naruszenie art. 361 § 1 i 2, 363 § 1 i 822 k.c. przez przyjęcie tzw. szkody całkowitej w pojeździe Y. co skutkowało przyznaniem powodowi odszkodowania przy wyliczeniu jego wartości metodą różnicową, zamiast odszkodowania w kwocie do wysokości wartości pojazdu sprzed wypadku;
- błędne rozstrzygnięcie o kosztach procesu polegające na obciążeniu nimi powoda w 68 % na skutek wadliwego oddalenia powództwa w pozostałej części.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 11.204 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenie pojazdu i zniszczoną odzież (w tym kwotę 7.494,13 zł za szkodę w pojeździe) oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

I. Apelacja objęła zakresem zaskarżenia cały wyrok (w tym pkt I uwzględniający częściowo powództwo) wydany przez Sąd Rejonowy. Jak zresztą przyznał apelujący w uzasadnieniu środka zaskarżenia, nie kwestionuje on zasądzonych odszkodowania za zniszczoną odzież (902 zł), nie obejmuje apelacją kwoty 3.000 zł z tytułu zadośćuczynienia, nie zgadza się natomiast jedynie z oddaleniem powództwa ponad zasądzoną kwotę 2.742 zł za uszkodzony motocykl. Ponieważ powód nie ma interesu (tzw. gravamen) w zaskarżeniu pkt I wydanego w sprawie wyroku, to jego apelacja, w tym zakresie, podlega odrzuceniu stosownie do art. 373 kpc (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 22 lutego 2012 r., IV CZ 137/11, Lex nr 125296 i przytoczone w uzasadnieniu jednolite stanowisko judykatury).

II. Apelacja dotyczy wyłącznie odszkodowania za zniszczony motor Y.. Fakty ustalone przez Sąd Rejonowy nie są kwestionowane przez apelującego, stąd też Sąd Okręgowy w całości je akceptuje i przyjmuje za własne.

Dla przypomnienia zaznaczyć należy, że pozwany w postępowaniu likwidacyjnym wypłacił powodowi z tego tytułu kwotę 3.500 zł, powód w pozwie żądał zasądzenia dalszej kwoty 7.494,83 zł, a Sąd Rejonowy uwzględniając częściowo powództwo zasądził kwotę 2.742 zł.

Spór w postępowaniu apelacyjnym dotyczy wykładni i zastosowania (subsumcji) art. 363 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź to przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Co do zasady wykładnia tego przepisu dokonana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest prawidłowa. Ponieważ pozwanym jest ubezpieczyciel sprawcy szkody, to przepis ten ma tu zastosowanie poprzez art. 822 k.c. Zarówno restytucja naturalna, jak i rekompensata pieniężna są równorzędnymi sposobami naprawienia szkody, zaś wybór pomiędzy nimi stanowi uprawnienie poszkodowanego; zobowiązany do naprawienia szkody nie może narzucać mu innego sposobu naprawienia szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 1972 r., I CR 391/72, Lex nr 7134). W niniejszej sprawie powód takiego wyboru dokonał wybierając restytucję przez naprawę uszkodzonego motocykla w serwisie (...), - do czego miał prawo. To, że pozwany ubezpieczyciel powinien zapłacić powodowi odpowiednią rekompensatę pieniężną obejmującą koszt tej naprawy nie zmienia tego, że szkoda jest naprawiana przez restytucję (czyli przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polegające na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody – por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1980 r., III CRN 223/80, OSNC 1981/10/186).

To przywrócenie uszkodzonej rzeczy do stanu poprzedniego obejmuje obowiązek zobowiązanego do zwrotu poszkodowanemu wszelkich celowych, ekonomicznie uzasadnionych wydatków, do których zaliczyć należy także użycie nowych części

i materiałów, jeżeli było to niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 września 1970 r., II CR 371/70, OSN 1971/5/93; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003/1/15). Kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi” są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego podmiot dokonujący naprawy i nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny stosowane przez wybrany podmiot odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku (zob. Z. Gawlik: „Komentarz do art. 822 Kodeksu cywilnego”, System Informacji Prawnej Lex 03/2013, teza 18). Tylko wtedy, gdyby ubezpieczyciel wykazał, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie mogłoby ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112).

W niniejszej sprawie taki sposób likwidacji szkody (przez restytucję w serwisie (...)) powód zgłosił pozwanemu (k. 2 akt szkody rzeczowej – zgłoszenie szkody z dnia 27 czerwca 2011 r., k. 18 – pismo powoda do pozwanego z dnia 4 lipca 2011 r.), a ten pierwotnie to akceptował zlecając ocenę techniczną (k. 3 akt szkody rzeczowej) pod kątem naprawy rzeczy. Faktem przy tym jest (k. 20 i 24 akt szkody rzeczowej – kalkulacja naprawy z dnia 13 lipca 2011 r., k. 58 – polecenie wypłaty z dnia 21 lipca 2011 r.) – jak wykazało postępowanie dowodowe, - że pozwany ewidentnie zaniżył koszt naprawy wypłacając powodowi kwotę 2.440,14 zł. Powód z takim stanem rzeczy się nie zgodził o czym świadczy korespondencja pomiędzy stronami z dnia 19 lipca 2011 r. (k. 67 akt szkody rzeczowej) i z dnia 16 sierpnia 2011 r. (k. 70 tychże akt), jak też pismo powoda do pozwanego z dnia 10 października 2011 r. (k. 80 – 75 akt szkody rzeczowej), do którego dołączono faktury będące również załącznikami do pozwu (k. 13 – 17). Dopiero wtedy pojawiła się wycena dokonana metodą różnicową jak przy szkodzie całkowitej (k. 88 – 85 akt szkody rzeczowej – wycena nosząca datę 13 lipca 2011 r. ale z pieczęcią rzeczoznawcy na 14 października 2011 r.) oraz pismo pozwanego do powoda datowane na 14 października 2011 r. (k. 9 akt szkody rzeczowej) informującego go, że naprawa motocykla jest „ekonomicznie nieuzasadniona” w sytuacji, gdy w tej dacie powód miał już kupione niezbędne części do naprawy motocykla na kwotę niespełna 10.000 zł.

Problem w niniejszej sprawie dotyczy wyjątku określonego w zdaniu drugim art. 363 § 1 k.c., który wyłącza uprawnienie poszkodowanego do żądania restytucji w sytuacji, gdyby było to niemożliwe (co w niniejszej sprawie nie ma miejsca) albo, gdyby „pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty”. Wykładnia tej przesłanki art. 363 § 1 k.c. jest ugruntowana w judykaturze (co zauważył Sąd Rejonowy) i przyjmuje się, że koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, Lex nr 17463

i przytoczony w jego uzasadnieniu przegląd orzecznictwa). Rzecz jednak w tym, że o ile Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej wykładni tej przesłanki art. 363 § 1 k.c., to subsumcja stanu faktycznego sprawy jest wadliwa. Konkluzja ta wynika stąd, że Sąd Rejonowy błędnie przyjął (str. 7 uzasadnienia), iż bez znaczenia dla sprawy jest fakt, że powód jest tzw. VAT – owcem czyli, że ma możliwość odliczenia podatku VAT. Okoliczność ta jest między stronami bezsporna, powód zwrócił na to uwagę już w zgłoszeniu szkody, a pozwany to uwzględnił

w postępowaniu likwidacyjnym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego za utrwalony należy uznać pogląd, zgodnie z którym, odszkodowanie za szkodę poniesioną przez płatnika podatku VAT nie obejmuje podatku VAT w zakresie, w jakim poszkodowany może obniżyć należność od niego podatku o kwotę podatku naliczonego (zob. uchwała Sądu Najwyższego

z dnia 22 kwietnia 1997 r., III CZP 14/97, OSNC 1997/8/103; uchwała Sądu Najwyższego

z dnia 16 października 1998 r., III CZP 42/98, OSNC 1999/4/69; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002/6/74; wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 908/00; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2006 r., III CZP 65/06, OSNC 2007/6/83). Dlatego też koszt naprawy (restytucji) motocykla powoda wyliczony przez biegłego na kwotę brutto 13.651,01 zł wynosi – po odjęciu podatku VAT (23 %) – kwotę 10.511,28 zł, i ta właśnie kwota odpowiada, w przypadku

powoda, kosztom naprawy (restytucji) pojazdu. Kwota ta nie przekracza wartości pojazdu sprzed wypadku (11.204 zł), nie jest więc „nadmierna” w rozumieniu art. 363 § 1 k.c., czy też „ekonomicznie nieuzasadniona”. Niezależnie od powyższego, niejako na marginesie, wskazać należy, że przedmiotowy motocykl jest już przywrócony do stanu poprzedniego (k. 113 – zdjęcia z opinii biegłego).

Reasumując, skoro koszt restytucji uszkodzonego motocykla wyniósł 10.511,28 zł, a pozwany w toku likwidacji szkody wypłacił powodowi 3.500 zł, to powodowi należy się z tego tytułu odszkodowanie w kwocie 7.011,28 zł. Odejmując od tej kwoty odszkodowanie zasądzone w pkt I zaskarżonego wyroku w kwocie 2.742 zł, do zasądzenia zostaje kwota 4.269,28 zł, o którą należało zmienić pkt II zaskarżonego wyroku.

Z powyższych względów orzeczono jak w pkt 2 lit. a) na podstawie art. 386 § 1 kpc oraz jak w pkt 3 stosownie do art. 385 kpc.

III. Podstawą prawną orzeczenia o kosztach procesu jest art. 100 kpc, podlegają one bowiem rozdzieleniu stosownie do wyniku sprawy.

W postępowaniu pierwszoinstancyjnym koszty procesu wyniosły 7.104 zł i złożyły się na nie koszty powoda w kwocie 4.187 zł (opłata od pozwu – 570 zł; „taryfowe” wynagrodzenie pełnomocnika z opłatą od pełnomocnictwa – 2.417 zł; zaliczka na wydatki – 1.200 zł) oraz koszty pozwanego w kwocie 2.917 zł („taryfowe” wynagrodzenie pełnomocnika z opłatą od pełnomocnictwa – 2.417 zł; zaliczka na wydatki – 500 zł).

Żądanie pozwu dotyczyło kwoty 11.397zł, a ostatecznie uwzględnione zostało (3.644 zł + 4.269,28 zł) w kwocie 7.913,28 zł. Oznacza to, że powód wygrał proces w 70 %, a uległ w 30 %. Powinien więc ponieść koszty procesu (30 % z kwoty 7.104 zł) w kwocie 2.131,20, a skoro poniósł je w kwocie 4.187 zł, to różnica w kwocie 2.055,80 zł podlega zasądzeniu na jego rzecz od pozwanego (pkt 2 lit. b.). Brakującą zaliczkę na wydatki związane z opiniami biegłych w kwocie 533,78 zł rozliczono stosując art. 83 ust. 2 w związku z art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594, ze zm.) w związku z art. 100 kpc.

Ściągnięciu więc (pkt 2. lit. c.) podlega od powoda, z roszczenia zasądzonego w pkt I, kwota 160,13 zł (30 % brakującej zaliczki), a od pozwanego kwota 373,65 zł (70 % brakującej zaliczki).

Koszty postępowania apelacyjnego wyniosły w sumie 849 zł i złożyły się na nie koszty powoda w kwocie 549 zł (opłata od apelacji – 249 zł; „taryfowe” wynagrodzenie pełnomocnika – 300 zł) oraz koszty pozwanego w kwocie 300 zł („taryfowe” wynagrodzenie pełnomocnika). Koszty te wzajemnie zniesiono skoro powód zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w całości, a więc także co do pkt I, odnośnie którego apelację odrzucono, zaś korekta pozostałej części (pkt II, III i IV) zaskarżonego wyroku również nie uwzględniła całego żądania zawartego we wnioskach apelacji. Powód bowiem jako autor apelacji odpowiadał zarówno za określenie granic zaskarżenia, jak i redakcję wniosków apelacji.